

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 25 MAJA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

MOSKWA, po polsku, 24.V. godz.18.30.

Kopernik żył na początku tzw. "złotego wieku kultury polskiej". Był to okres kiedy bodajże tylko w Polsce kwitła wolność poglądów i wyznań. Kraków był wówczas nie tylko wielkim centrum kulturalnym Polski, ale i Europy. Do Krakowa przyjeżdżali na studia uniwersyteckie nie tylko studenci z krajów sąsiednich, ale nawet z Włoch. Na uniwersytecie krakowskim zajmowano się przede wszystkim naukami ścisłymi, w przeciwieństwie do Zachodu, gdzie panowała scholastyka. Walka humanizmu ze scholastyką rozwija się właśnie w Krakowie i stąd rozszerza się na Europę. Dużą rolę odegrał w niej Mikołaj Kopernik. Jego prace astronomiczne przyczyniły się do obalenia podstaw scholastyki, opierającej się na teorii Ptolemeusza, że ziemia jest środkiem świata. W swym dziele p.t. "O krażeniu ciał niebieskich" Kopernik udowodnił, że ziemia obraca się naokoło słońca i swej osi. Kopernik napisał również szereg prac w różnych dziedzinach naukowych. Pozostawił on prace z dziedziny ekonomicznej i medycyny. W czasie najazdu Krzyżackiego stanął na czele obrony miasta Frauenburga. Dziś świat składa hołd nie tylko Kopernikowi, lecz również narodowi, który go wydał i ziemi, która go wypiastowała.

RADIO STACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 24.V. godz.16.00.

Jak donosi radio zagraniczne polonia amerykańska postanowiła ofiarować sztandar narodowy dywizji im.T.Kościuszki. Decyzję tą powzięto na wiecu, zorganizowanym w Nowym-Yorku z okazji formowania się w Rosji tej dywizji. Na wiecu, bardzo licznym i tłumnym, mówcy podkreślali znaczenie udziału Polaków w walce po stronie armii czerwonej oraz nawoływali do zacieśnienia przyjaźni między narodem polskim i sowieckim. Przemówienia nagrodzone były owacyjnymi oklaskami. Szczególny entuzjazm wywołała propozycja ofiarowania tworzącej się dywizji sztandaru o barwach narodowych. Mówcy ostro piętnowali działalność agentów Matuszewskiego w Stanach i w Anglii, zmierzającą do rozbitcia jedności narodów sprzymierzonych walczących z faszyzmem. Pod tym względem zasługuje na uwagę przemówienie Bolesława Gebera /?/, który podkreślił, że nie można utożsamiać Polaków z reakcjonistami i profaszystami działającymi przeciw Związkowi Radzieckiemu. Akcja ich skazana jest z góry na niepowodzenie, gdyż nie potrafią wzbudzić wrogich uczuć przeciw Związkowi Radzieckiemu, który kroczy na czele narodów miłujących wolność w walce z faszyzmem, zagrażającym demokracjom świata. Przemówienie to jak i przebieg wiecu wykazują, że Polonia amerykańska, tak jak i cały naród polski słusznie uważają przyjaźń narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim za najlepszą rękojmię silnej i wolnej Polski. Wszystko co jest zdrowe i patriotyczne odwraca się od Matuszewskiego, Mackiewicza i ich popleczników.

Podano bez komentarzy streszczenie postanowienia prezydium komitetu wykonawczego III'ej międzynarodówki o rozwiązaniu tej instytucji.

Powtórzone pogadankę o Koporniku z okazji 400-tniej rocznicy śmierci tego wielkiego astronoma.

Godz. 23.00.

Wyniki osiągnięte przez lotnictwo sowieckie. Zagraniczni korespondenci stwierdzają, że lotnictwo sowieckie ma nie tylko zdecydowaną przewagę w powietrzu nad lotnictwem niemieckim, ale stale wzrasta również jego siła.

Nigdy zbrojeniowy przemysł niemiecki nie pracował tak gorączkowo, jak ostatnio. Hitlerowscy rozbójnicy czują zbliżającą się katastrofę więc zbroją się na gwałt, by jeszcze w ostatniej chwili spróbować przerwania stalowego pierścienia, który zaciesnia się wokół nich. Prędzej, jeszcze prędzej wołają hitlerowscy naganiacze na robotników polskich i innych narodów-przymusowo zapędzonych do niemieckiej zbrojowni. Ale im więcej takich okrzyków się rozlega, im więcej niemieccy naganiacze duszą i wyciskają pot z naszych robotników, tym więcej naród nasz musi znaleźć energii by sparaliżować produkcję wroga. Robotnicy polscy w zbrojowniach niemieckich na terenie Polski w Warszawie, Radomiu czy na Śląsku, nie wolno wam dopuścić, by na naszej ziemi produkowano działa przeznaczone do stącania z powietrza naszych lotników, walczących przy boku aliantów. Nie wolno wam dopuścić, by czołgi wyprodukowane waszą ręką, niosły śmierć sojusznikom i braciom naszym z dywizji im. T. Kościuszki, walczącej pod biało-czerwonym sztandarem. Należy pamiętać, że jedyna droga to sabotaż. Każdą minutę opóźnienia to nasza wygrana. Każdy uszkodzony czołg czy samochód to nasza wygrana. Należy wynajdywać sposoby coraz bardziej śmiałe i coraz bardziej sprytne. W każdej fabryce powinna powstać grupa sabotażowa, celem organizowania coraz to nowych aktów sabotażu. - Pogadankę zakończono wezwaniem by robotnicy polscy nie ustawiali w dziele niszczenia wroga, gdyż cały świat i cała Polska, w przededniu decyzji ostatecznej, spogląda na polskiego robotnika.

Odczytano obszernie streszczenie uchwały czeskiej rady państwowej o przerwaniu pertraktacji z rządem polskim.

Jasnym jest dla naszego narodu, że rząd Sikorskiego dał się złapać na wódkę Goebbelsa i rozbija zjednoczone narody kontynuując politykę Becka i Rydza. Rząd ten nie wypowiedział wojny Węgrom i popiera ich imperialistyczne zamiary. Jest to polityka dążąca do ujarznienia nie tylko Białorusinów, Ukraińców i Litwinów, ale także Czechów i Słowaków. Do takiej polityki żaden naród w Europie nie może mieć zaufania. Nie więc dziwnego, że wyrządza ona nieobliczalne szkody Polsce. To też naród polski potępia jak najostrzej politykę rządu emigracyjnego i stwierdza, że nie odzwierciadla ona dążeń narodu polskiego. Naród nasz nie chce ziem białoruskich, litewskich, ukraińskich, czeskich i słowackich, ale chce żyć w zgodzie z innymi narodami. Oto odpowiedź narodu polskiego na uchwałę czechosłowackiej rady państwowej.

Nasze stronnictwa demokratyczne socjaliści i ludowcy, wystąpili z inicjatywą stworzenia jednolitego frontu walki. Najbardziej konkretną była inicjatywa wychodząca z łona Polskiej Partii Robotniczej. Spotkała się ona z takim oddźwiękiem wśród całego społeczeństwa, że nawet władze rządowe nasze musiały się z tem liczyć. Rozpoczęto rokowania. Lecz rząd i delegatura w Kraju nie chcą za nic wspólnej walki z najeźdźcą. To też kategorycznie odrzuciły propozycje jednolitego frontu, gdyż stronnictwa lewicy

nie popierają zaborczych imperialistycznych planów na wschodzie. Naród nasz nie ma nic wspólnego z hakusami na ziemię ukraińskie, białoruskie i litewskie. Natomiast rząd drżąc o interesy magnatów kresowych poparł propagandę wroga. Doszło do tego, że powstały nawet projekty utworzenia protektoratu i squislingowania naszego kraju. Pod naciskiem Matuszewskich, Wysockich i innych polityka rządu zeszała na bezdroża. Jednakże wbrew jawnym quislingom i faszystowskim politykom rządowym ugrupowania robotnicze i chłopskie, polska demokracja, odgrywają i będą odgrywać decydującą rolę w walce o wolność.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 24.V. godz. 20.30.

Donoszą z Szanghaju : tutejsze dobrze poinformowane koła rosyjskie oświadczają, że Stalin wydał tajny rozkaz, na podstawie którego powołano do służby w armii polskiej, organizowanej pod powódctwem pułk. Berlinga, wszystkich Polaków i Polki przebywających na Syberii w wieku od 16-stu do 55-ciu lat. Polakom tym obiecano lepsze jedzenie i lepszą odzież. Krasnoarmiajcy polskiego pochodzenia mają zostać przeniesieni z czerwonej armii do legionu polskiego w charakterze oficerów i podoficerów.

Konferencja prasowa w min. spr. zagr. Dr. Schmidt stwierdził, że żadne państwo neutralne nie może dzisiaj mieć iluzji co do tego, by można było prowadzić politykę z jakimkolwiek rządem emigracyjnym. Przykładem jest rząd Sikorskiego w Londynie. Można go uważać jako "politycznego trupa". Dr. Schmidt przypomniał w związku z tym, jak po zerwaniu stosunków sowiecko-polskich Anglia, - która uważa przeciw Polskę zgodnio ze słowami Edena za "najukochańszego sprzymierzeńca", - dawała rządowi polskiemu w Londynie jeden kopniak za drugim. Schmidt podkreślił przytem ostre stanowisko zajęte przez ministra spraw wewnętrznych wobec szefa polskich rojalistów oraz zarządzenia dotyczące cenzury i duszenie polskiej opinii publicznej w Londynie przez ministra Brendan Brackena. W dalszym ciągu wspominał dr. Schmidt o ostrym ataku Benesza na rząd Sikorskiego oraz o rezolucji t. zw. czeskiej rady państwowej w Londynie, która wysuwa jaknajostrzejsze zarzuty przeciwko stanowisku rządu Sikorskiego wobec Sowietów. Dr. Schmidt zakończył uwagą, że wszystkie te rozbieżności wśród rządów emigranckich miały miejsce za zgodą, jeśli nie z inicjatywy rządu angielskiego.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po polsku, 24.V. godz. 22.15.

Odczytano w całości tekst postanowienia prezydium międzynarodówki komunistycznej o rozwiązaniu tej instytucji.

CBS, po angielsku, 23.V. godz. 15.00.

Komunikat radiowy ze Sztokholmu.

Europa pilnie obserwuje Szwecję i Szwedów. Szwedzka opinia publiczna przyjęła wiadomość o rozwiązaniu III-oj międzynarodówki komunistycznej ze spokojem i w sposób pozytywny, który zadziwia ze względu na znane tradycyjne uczucia podejrzon i nienawiści w stosunku do Rosji. Szwedzi zajęli stanowisko wyczekujące, jakkolwiek przywiązują bardzo duże znaczenie do tej wiadomości. Dzienniki szwedzkie wypowiadają się w sposób następujący : Socjaldemokraci oświadczają: nie jesteśmy całkiem pewni czy to jest bluff. Międzynarodówka komunistyczna została rozwiązana dla realnych

4

politycznych przyczyn. Antyrosyjski Aftonbladet wypowiada zupełnie nieoczekiwany pogląd: "Decyzja ta jest dalszym dowodem determinacji Sowietów do walki ramię przy ramieniu z aliantami przeciw dyktaturze faszystowskiej aż do ostatecznego zwycięstwa". Wrażenia odniesione w Szwecji można zreasumować jak następuje: rozwiązaniem komunistycznej międzynarodówki jest logicznym ogniwem w rozwoju Rosji Sowieckiej i przeksztalceniu się jej w normalne państwo. W okresie krótszym niż jeden miesiąc Stalin dobrowolnie pozbawił się dwóch ważnych narzędzi taktycznego nacisku na aliantów. Pierwsze to, gdy w swej proklamacji na temat "bozwarunkowego poddania się" zabił ofensywę nazi na temat "odrębnego pokoju", drugie to gdy rozwiązał troskliwie zbudowaną organizację międzynarodówki komunistycznej. Ten przemyślany krok usunął dwa elementy wątpliwości i irytacji i wykazał, że Stalin zdobył ostatecznie zaufanie sprzymierzonych a nadto, że gotów jest nie tylko do wspólnej z nimi walki, ale i do zawarcia wspólnego pokoju. Bardzo wielu obserwatorów zgadza się tutaj z byłym szwedzkim politykiem Z.Hoeslund'em, który oświadczył: "Oznacza to jeden duży krok bliżej pokoju".

Godz. 20.30.

Korespondencja z Algieru: po ukończeniu walk w Afryce Północnej sprawy polityczne znalazły się spowrotem w nagłówkach **całej** prasy Algieru. Prasa francuska poświęca wiele miejsca wiadomościom na temat bliskiej zgody między generałami Giraud i de Gaulle. Fakt, że publikuje się tutaj tekst oświadczenia gen. de Gaulle uważany jest za dobry znak zbliżającego się porozumienia. Rozmowy i pertraktacje między obu generałami były długie i trudne. Sprawy wojskowe byłyby oczywiście dawno uzgodnione. Chodziło jednak o różnice polityczne, wynikające stąd, że Vichy pozostawiło znaczny spadek w Afryce Północnej. Prócz ustawodawstwa faszystowskiego i organizacji jak legia kombatantów przebywało tu wiele osób na wysokich stanowiskach, które nie życzyły sobie przybycia de Gaulle. Byli to ludzie w armii nasłani przez niemiecko-włoską komisję oraz ludzie w administracji, którzy byli przyjaciółmi Vichy. Obecnie sytuacja polityczna w Północnej Afryce uległa zmianie. Ustawy rasowe zostały zniesione, a inne poddane gruntowej rewizji. Organizacje faszystowskie zostały rozwiązane. Co do ludzi to odejdą oni z chwilą, gdy de Gaulle przyjedzie. W ten sposób pertraktacje między obu generałami doprowadziły do pozytywnych rezultatów, które określić można jako moralne zwycięstwo de Gaulle, zdrażającego do przywrócenia praw republikańskich i obalenia organizacji Vichy.

RZYM, po francusku, 24.V. godz. 23.45.

Pogadanka p.t. "Stany Zjednoczone i nafta". Według źródeł amerykańskich St. Zjednoczone, które uchodzą za najbogatszą w naftę część świata mają zapasy, które starczą na 14 lat. Fakt, że źródła nafty amerykańskiej są tak blisko wyczerpania jest niespodzianką, nie tylko dla świata, ale i dla samych Amerykanów. Jest to jedna z przyczyn wojny. Przed wojną produkcja St. Zjednoczonych wyrażała się cyfrą 200 milionów ton nafty rocznie i stanowiła 68 % produkcji światowej. St. Zjednoczone oczywiście eksportowały znaczne ilości. Wojna pociągnęła za sobą konieczność odstępowania znacznych ilości nafty na rzecz wojska. Straty dla rynku wewnętrznego z tego tytułu nie byłyby tak bolesne, gdyby nie fakt, że wojna na Atlantyku i Pacyfiku pociągnęła za sobą stratę 12. milionów ton nafty na skutek akcji łodzi podwodnych. Stąd też wprowadzono w Ameryce ograniczenia ruchu samochodów

osobowych. Brak nafty w Europie nie ma i nie może mieć takiego wpływu jak w Ameryce, gdzie nafta używana jest w fabrykach, gospodarstwach domowych, do oświetlenia, kuchni i t.d. Brak nafty oznacza dla Ameryki katastrofę.

III.

O g ó l n o .

UKRAINA RADZIANSKA, po ukraińsku, 24.V. godz.15.30.

Apel do narodu ukraińskiego pod okupacją, by opiorał się wszelkimi sposobami totalnej mobilizacji.

ZEESSEN, po rosyjsku, 24.V. godz.14.45.

Zarządzenia sowieckie w zakresie mobilizacji transportu i przemysłu dowodzą, że ludność Związku Radzieckiego nie ufa rządowi, trzymającemu się u władzy jedynie za pomocą bagnotu.

Godz.17.45.

Przed dojściem do władzy partii narodowo socjalistycznej chłopci w Niemczech porzucali wieś i wędrowali do miast w poszukiwaniu zabobku w przemyśle. Hitler, pod dojściu do władzy, zaczął energicznie walczyć z tym stanem rzeczy, uważając rolnictwo za ostoję narodu.

KAIR, po polsku, 24.V. godz.18.15.

Tygodniowy przegląd informacji.

KUJBYSZEW, po niemiecku, francusku i czesku, 24.V. od godz.20.15 do godz.23.30.

Komunikat RBI.

Zeznania jeńców niemieckich na temat szkód i strat poniesionych przez lotnictwo niemieckie na froncie wschodnim. Wiadomości z zagranicy.

U w a g a: w dn.24.V. mimo ścisłej obserwacji nie udało się odobrać ani jednej audycji z Kujbyszowa w języku polskim. Wszystko przemawia za tem, że nie były nadawane, gdyż odbiór w innych językach był dobry.

